

Dostępność. Dla kogo?



Alicja Czyżniak
Koordynator ds. dostępności w Politechnice Łódzkiej
Konsultant w Biurze ds. Osób Niepełnosprawnych PŁ



Dostępność to umożliwienie samodzielnego funkcjonowania jak największej grupie osób, zapewnienie osobom z niepełnosprawnościami niezależnego życia oraz możliwości udziału we wszystkich aspektach życia społecznego na zasadzie równości z innymi osobami.

20 września 2019 roku weszła w życie ustawa o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. Celem tej ustawy jest poprawa warunków życia i funkcjonowania obywateli ze szczególnymi potrzebami. Dotyczy ona tych, którzy są narażeni na marginalizację lub dyskryminację m.in. ze względu na niepełnosprawność lub obniżony poziom sprawności z powodu wieku czy choroby. Art. 2 ustawy definiuje podział dostępności na kategorie: dostępność architektoniczną, cyfrową oraz informacyjno-komunikacyjną. W art. 6 ustawa określa minimalne wymagania służące zapewnieniu dostępności.

Idea, że świat, który nas otacza miałby być dostępny dla wszystkich, w szczególności dla osób z niepełnosprawnościami, jest piękna. Niestety jest małe „ale”: te usprawnienia generują koszty. Spotkałam się nawet z takim podejściem, że po co coś robić, jeśli z danego miejsca nie korzystają osoby na wózkach lub z innymi niepełnosprawnościami. Przepisy nie są precyzyjne i posługują się moim ulubionym wyrażeniem

„zaleca się”. Ten brak precyzyjności powoduje pytania w stylu: „Czy muszę montować taki uchwyt w łazience czy nie?”

Uważam, że promowana powinna być idea, iż to wszystko, co kryje się za słowem „dostępność” nie jest wymyślone dla ograniczonej, nielicznej grupy ludzi, tylko tak naprawdę dotyczy **nas** wszystkich. Każdy z nas ma dziadków albo rodziców, którzy już są lub będą w starszym wieku. My też niestety się starzejemy. Będąc w podeszłym wieku, będziemy doceniać dostępność otaczającego nas świata. Będziemy zadowoleni, że możemy skorzystać z windy, że informacja podana jest w formie głosowej lub tekst jest zapisany dużą czcionką.

O ile łatwiej byłoby mamom z małymi dziećmi w wózkach, gdyby mogły skorzystać z windy czy podjazdu, zamiast nieść wózek po schodach, gdyby w toalecie miały możliwość skorzystania z przewijaka czy odpoczynku na ławce z maleństwem.

Ile razy, kiedy stanęliście z dużą walizką u stóp schodów, pomyśleliście jakby było dobrze, gdyby można



Hulajnoga pozostawiona na ścieżce może utrudniać przejazd osobie na wózku lub osobie niewidomej.

było skorzystać z windy lub podjazdu? O ile piękniejszy byłby świat bez schodów. Niestety windy są bardzo kosztowne. Pamiętajmy więc chociaż o uchwytach i kontrastowym oznaczeniu stopni, tak żeby były widoczne.

Dla osób niedowidzących ważny jest np. kolor ścian i podłóg. Sprawdźmy, czy wszyscy mogą włączyć światło, czy włącznik nie jest zamontowany zbyt wysoko a gniazdko zbyt nisko.

Każdy z nas, nieważne ile mamy lat, może złamać nogę czy przejść jakąś operację. Wtedy doceniamy windę, podjazdy i dostępne łazienki. Doceniamy, że możemy się czegoś przytrzymać wstając.

Zdarza się, że ktoś zamontuje uchwyt przy desce sedesowej i pomyśli, że już dokonał dostosowania, podczas gdy osoba poruszająca się na wózku potrzebuje także więcej miejsca, ponieważ musi się obrócić, przesiąść się na sedes, czy skorzystać z umywalki. Bardzo ważny jest dla takiej osoby odpowiedni wymiar przestrzeni manewrowej.

Czasami wystarczy tak niewiele, aby świat był bardziej „dostępny” dla każdego: niezostawianie hulajnóg na środku chodnika, wywieszanie karteczek z informacją napisaną na komputerze większą czcionką,

usunięcie z korytarzy wystających przedmiotów, takich jak potykacze reklamowe, kosze czy ławki, a także odśnieżenie chodników oraz przejść dla pieszych. Wystarczy trochę pomyśleć, aby w parkach i w przestrzeni miejskiej montować ławki, aby każdy mógł co jakiś czas odpocząć.

Komu nie zdarzyło się wejść w przeszkłone drzwi? Jest to bardzo niebezpieczne dla każdego, niezależnie od tego, czy ma problemy ze wzrokiem czy nie. A wystarczyłaby naklejka na tych drzwiach aby zauważyć szybę.

Oczywiście spotykamy nie tylko bariery architektoniczne, choć te są najbardziej widoczne, a ich usunięcie najbardziej kosztowne.

Czy zdarzyło się Wam otrzymać pismo urzędowe napisane w taki sposób, że czytając je zastanawiacie się „co autor miał na myśli”? Czy musieliście wypełnić i podpisać dokument lub kwestionariusz zapisany tak małą czcionką, że nawet tzw. zdrowi muszą wyteńczyć wzrok aby coś zobaczyć? Gdyby druk w tym dokumencie miał większą czcionkę, czy gdyby dokument został udostępniony na stronie internetowej, o ile łatwiej byłoby go przeczytać, nie tylko osobom ze schorzeniem wzroku?

Osoba niewidoma poznaje świat przez dotyk. Kluczowe są dla niej oznaczenia w brajlu oraz ułatwienia w poruszaniu się w przestrzeni takie jak, listwy prowadzące, guzy drogowe, czy systemy informacyjne informujące gdzie się zbliża lub znajduje. Te rozwiązania podnoszą bezpieczeństwo i zapewniają większą samodzielność osobom niewidomym.

Osoba niesłysząca, z kolei, też potrzebuje iść do urzędu, do szkoły i uzyskać informacje, tak jak my. Miło by było, gdyby pracownicy urzędów znali język migowy, ale obecnie nie jest to już konieczne, gdyż istnieje możliwość skorzystania z pomocy tłumacza języka migowego on-line.

Czy siadając przed telewizorem, próbowaliście tylko widzieć i nie słyszeć dźwięku albo słuchać dźwięku i nie patrzeć co się dzieje na ekranie? Każdy powinien mieć możliwość obejrzenia telewizji czy filmu w kinie. Aby obraz na ekranie ożył, dla osób niesłyszących i niedosłyszących ważny jest tłumacz języka migowego lub napisy, dla osób niewidomych – audiodeskrypcja, czyli opowiadanie co się dzieje na ekranie.

W Politechnice Łódzkiej staramy się stworzyć warunki do studiowania dla każdego, niezależnie od jego specjalnych potrzeb.

W 2008 roku powstało w uczelni Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych. Obecnie realizowany jest również projekt: „Dostępna Politechnika Łódzka”.

Studenci Politechniki Łódzkiej mogą m.in. skorzystać z usługi tłumacza języka migowego online, wsparcia tłumacza języka migowego na zajęciach, systemu nawigacyjno-informacyjnego. Mogą brać udział w różnego rodzaju szkoleniach, korzystać z usług psychologa. Uczelnia zmienia się również pod względem architektonicznym, coraz więcej budynków staje się

dostępnych. Przede wszystkim jednak zwiększa się świadomość zmian i potrzeb osób ze specjalnymi potrzebami wśród wykładowców oraz pracowników.

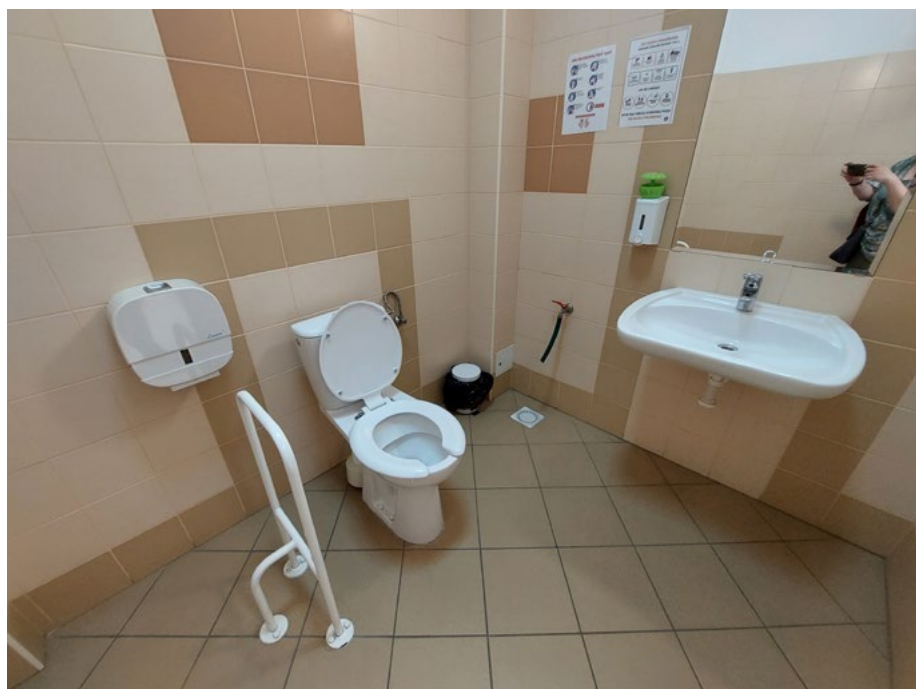
Jeszcze wiele pracy przed nami, ale wierzę, że wkrótce nasza uczelnia stanie się w pełni dostępna dla każdego.

Dla każdego z nas.

Nie zrobimy wszystkiego natychmiast, ale małymi krokami możemy ulepszać ten świat.



Kontuar w bibliotece Centrum Językowego PŁ jest dostosowany do potrzeb osób na wózkach i niskiego wzrostu.



Toaleta w Politechnice Łódzkiej – nie spełnia w pełni wymogów dostępności